

# Wieści ze świata

## Sędziowie po stronie plemienia Sioux - wielkie zwycięstwo dla rezerwatu Pine Ridge

26 maja br. Indianie Sioux Oglala oraz aktywiści ekologiczni odnieśli wielkie zwycięstwo, gdy sędziowie federalni orzekli, że Komisja Dozoru Jądrowego (KDJ) nie wykonała wystarczającej oceny wpływu na wartości kulturowe planowanej kopalni uranu Crow Butte Mine. W efekcie tego orzeczenia termin wydania pozwolenia na uruchomienie kopalni został przesunięty.

Plemię Oglala, interweniując przy tworzeniu dokumentów aplikacyjnych na odnowienie licencji na budowę kopalni w hrabstwie Dawes w Nebrasce, tuż przy granicy rezerwatu Pine Ridge znajdującego się już na terenie sąsiedniej Dakoty Południowej, twierdzi, że pracownicy KDJ rekomendowali pozwolenie z naruszeniem prawa określonego w Ustawie o Ochronie Zabytków Historii oraz w Narodowej Ustawie o Ochronie Przyrody.

Kopalnia Crow Butte Mine była projektowana już od dziesięcioleci. Za projektem stała wielka kanadyjska firma zajmująca się eksploatacją uranu Canadian Cameco Corp.

(Native Sun News)

## Zanikają podmorskie lasy u wybrzeży Europy

Trałowanie denne stanowi największe zagrożenie dla śródziemnomorskich lasów wodorostowych, które w Morzu Adriatyckim zostały doprowadzone na skraj zagłady. W przypadku podmorskich lasów Atlantyku, kraje europejskie nie porozumiały się w kwestii wciągnięcia ich na listę zagrożonych siedlisk.

Lasy wodorostowe najszybciej zanikają u południowych wybrzeży Europy. Te zagrożone ekosystemy są równie produktywne, jak lasy deszczowe. Z tego właśnie powodu międzynarodowe organizacje zajmujące się ochroną morskiego życia wzywają do ich skuteczniejszej ochrony, szczególnie przed dennym trałowaniem.

Jak powiedział Ricardo Aguilar z organizacji Oceana Europe, wobec lasów wodorostów, pomimo iż należą do najważniejszych ekosystemów Europy, podjęto najmniej środków zapewniających ich skuteczną ochronę. Dodał też, że o ile pożary lasów wywołują społeczny alarm, to zanik lasów wodorostowych jest niemal niezauważany. Istnieje bardzo duża potrzeba, aby podjąć skuteczne działania ochronne, nim będzie za późno dla tych siedlisk, od których zależy tak ogromna ilość gatunków.

Lasy wodorostów i listownic (*Laminaria*) zapewniają pożywienie oraz schronienie wielu gatunkom ryb, bezkręgowców, morskich ssaków i ptaków, ale są bardzo wrażliwe na zanieczyszczenia, zmiany klimatu i przełowienie.

Listownica *Laminaria Rodriguezie* w Morzu Adriatyckim w ciągu 40 lat zmniejszyła swój zasięg o 85% w wyniku nadmiernych połowów ryb w tym akwenie. Gatunek ten podlega ochronie na podstawie Konwencji Barcelońskiej, a jeden z najważniejszych tworzonych przez nią „lasów” znajdujących się u wybrzeży Balearów został zaproponowany do włączenia do Parku Narodowego Cabrera.

W Atlantyku wodorosty wyginęły już na niektórych obszarach, np. gatunek listownicy *Laminaria ochroleuca* znikł z dna morskiego na północ od Półwyspu Iberyjskiego.

(Oceana)

## **Władze stolicy Meksyku walczą z zanieczyszczeniem powietrza**

W mieście Meksyk i na otaczających przedmieściach zostanie posadzonych 18 mln drzew w ramach walki z zanieczyszczeniami powietrza. Minister Środowiska Rafael Pacchiano nazwał to historyczną odbudową lasów, mającą na celu wzmocnienie zielonego pasa wokół aglomeracji.

Znaczny obszar Mexico City został w marcu 2016 r. poszkodowany największym od dekady zanieczyszczeniem powietrza, które zmusiło władze do nałożenia ograniczeń w ruchu dla 5,4 mln samochodów, które każdego dnia wyjeżdżają na ulice miasta. Brak wiatru i rekordowo wysokie temperatury w marcu doprowadziły do zwiększenia poziomu toksycznego ozonu w powietrzu.

Kolejne nowe środki mające na celu redukcję zanieczyszczeń ogłoszone przez ministra Pacchiano to m.in. zastąpienie 1000 starych, ponad 10-letnich taksówek samochodami hybrydowymi (spalinowo-elektrycznymi) oraz zintensyfikowanie programu na rzecz zastąpienia starych pojazdów do przewozu pasażerów i towarów nowymi. Przepisy dotyczące limitowania zanieczyszczeń będą też zaostrzane w przemyśle. Ponadto minister środowiska ogłosił nowe zasady zwalczania korupcji w inspekcjach kontroli zanieczyszczeń, które zezwalały samochodom mocno zanieczyszczającym atmosferę pozostawanie na drogach.

(Phys.org)

## **Brazylia porzuca projekt budowy wielkiej zapory w Amazonii**

W tym samym czasie, gdy wystartowała Olimpiada w Rio, rząd anulował pozwolenie na budowę ogromnej zapory São Luiz na rzece Tapajos w samym sercu Amazonii.

Gdyby projekt doszedł do skutku, zostałyby zalane ogromne połacie deszczowego lasu zamieszkanego przez Indian Munduruku. Przetrwanie tego plemienia, tak jak innych rdzennych społeczności, mocno zależy od ziemi, która często jest grabiona i niszczone przez społeczeństwo przemysłowe.

Munduruku od wielu lat stawiali opór budowie zapory São Luiz oraz kilkudziesięciu innych elektrowni wodnych planowanych w dorzeczu Amazonki.

Licencja umożliwiająca budowę tamy na Tapajos została cofnięta wskutek zarówno silnego oporu Indian Munduruku, jak i presji ze strony prokuratorów publicznych, ekspertów oraz ustaleń raportów sporządzonych przez Biuro ds. Indian oraz Ministerstwo Środowiska.

Munduruku już wcześniej na własną rękę przystąpili do wyznaczenia granic swoich ziem nad Tapajos, które należą do nich zgodnie z prawem gwarantowanym przez konstytucję Brazylii. Czynie to, aby mieć skuteczniejsze narzędzie nie tylko przeciwko budowie zapory, ale też w walce z nielegalnym wyrębem lasów i górnictwem na ich ziemiach.

Brazylia zdążyła niestety już wybudować kilka szkodliwych elektrowni wodnych na rzekach Madeira oraz Xingu. W przypadku tej drugiej rzeki, Munduruku wspierali żyjących nad nią Indian Kayapo

i z innych plemion w protestach przeciwko budowie zapory Belo Monte.

Obecnie Munduruku wraz z innymi plemionami oprotestowują plany zmiany prawa Brazylii, osłabiające prawa rdzennej ludności do ziemi, umożliwiające blokowanie rozpoznania i wyznaczania nowych oficjalnych terytoriów plemiennych, a nawet odbieranie terytoriów już istniejących zgodnie z prawem.

Tymczasem lud Munduruku z wielką radością przyjmuje decyzję władz o zaniechaniu budowy tamy: „My, lud Munduruku jesteśmy bardzo szczęśliwi z powodu tych wieści. Jest to dla nas bardzo ważna wiadomość. Od teraz będziemy kontynuować walkę przeciwko budowie pozostałych zapór na naszej rzece” – powiedział Kabá Munduruku, wielki wódz.

(Survival International, Amazon Watch)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny